

POSTANOWIENIE

Dnia 15 listopada 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak

w sprawie z powództwa J. B.
przeciwko P. sp. z o.o. z siedzibą w K.
o odszkodowanie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 15 listopada 2023 r.,
skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku
z dnia 10 czerwca 2022 r., sygn. akt VII Pa 8/22,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od powoda na rzecz pozwanej tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych z ustawowymi odsetkami za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia powodowi orzeczenia do dnia zapłaty.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Gdańsku wyrokiem z dnia 10 czerwca 2022 r. oddalił apelację powoda J. B. od wyroku Sądu Rejonowego w Malborku z dnia 4 listopada 2021 r. oddającego powództwo przeciwko pozwanej P. Spółki z o.o. w K. (dalej jako Spółka) o zapłatę kwoty 21.830,97 zł tytułem odszkodowania za rozwiązanie umowy o pracę z powodu ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków przez pracodawcę (pkt 1) oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 1.350 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym (pkt 2).

W wyrokach Sądów *meriti* przyjęto, że pozwana nie dopuściła się naruszenia podstawowych obowiązków pracodawcy wobec powoda, a zatem rozwiązanie przez niego umowy w trybie art. 55 § 1¹ k.p. było nieuzasadnione. Powód, zatrudniony jako osoba odpowiedzialna za bhp, nie zdołał wykazać, aby z winy pracodawcy nie miał możliwości sprawowania nadzoru w sprawach z zakresu bhp i aby doznał z tego powodu rozstroju zdrowia oraz że pracodawca nie wypłacał mu wynagrodzenia z tytułu obciążenia czynnościami wykraczającymi poza jego obowiązki. Przeciwnie, dokumentacja medyczna zgromadzona w sprawie wskazuje, że powód zachorował na cukrzycę w 2006 r. i choroba ta nie miała związku z jego pracą. Z zeznań świadków oraz bardzo licznej, drobiazgowej dokumentacji i korespondencji wynika, że miał on pełną swobodę w zakresie wykonywania swoich obowiązków. Jego polecenia i zalecenia pokontrolne w sprawach bhp były wykonywane na bieżąco, tylko niekiedy po upływie dłuższego czasu, co wynikało z przyczyn obiektywnych, a nie z winy umyślnej lub rażącego niedbalstwa innych pracowników pozwanej. Brak więc było podstaw do uznania, że pracodawca uniemożliwiał powodowi wykonywanie obowiązków wynikających z § 2 ust. 1 pkt 1-22 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 2 września 1997 r. w sprawie służby bezpieczeństwa i higieny pracy (Dz.U. z 1997 r. Nr 109, poz. 704, dalej jako rozporządzenie z dnia 2 września 1997 r.), zwłaszcza że zgodnie z tym rozporządzeniem służba bhp ma co do zasady charakter doradczy i kontrolny. Powód nie zdołał również wykazać nierównego traktowania oraz by nadmiar obowiązków wymagał od niego pracy w godzinach nadliczbowych.

Powód w całości zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego skargą kasacyjną, domagając się uchylenia i zmiany zaskarżonego wyroku w całości przez zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kwoty 21.830,97 zł tytułem odszkodowania za ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków przez pracodawcę wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, z uwzględnieniem kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku w całości i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania.

W skardze kasacyjnej zarzucono naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na rozstrzygnięcie sprawy oraz przepisów prawa materialnego, a to:

- 1) art. 15 zzs¹ ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (jednolity tekst: Dz.U. z 2021 r., poz. 2095 ze zm., dalej jako ustawa covidowa) w związku z art. 367 § 3 k.p.c. w związku z art. 32 ust. 1 Konstytucji RP, polegające na niewłaściwym zastosowaniu i rozpoznaniu apelacji w składzie jednego sędziego, podczas gdy z uwagi na skomplikowany charakter sprawy, wiążący się z koniecznością dokonania pogłębionej wykładni przepisów Kodeksu pracy i rozporządzenia z dnia 2 września 1997 r. zasadnym było wydanie zarządzenia o rozpoznaniu sprawy w składzie trzech sędziów;
- 2) art. 15 zzs¹ ust. 1 pkt 3 ustawy covidowej w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP w związku z art. 374 zdanie pierwsze k.p.c. w związku z art. 6 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, polegające na jego niewłaściwym zastosowaniu i zarządzenie rozpoznania apelacji na posiedzeniu niejawnym, podczas gdy istniała możliwość przeprowadzenia posiedzenia zdalnego, a specyfika sprawy determinowała konieczność przeprowadzenia rozprawy lub posiedzenia jawnego;
- 3) art. 378 k.p.c., art. 382 k.p.c. oraz art. 233 § 1 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. polegające na przeprowadzeniu analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego w sposób lakoniczny, niepełny i pozbawiony ujawnienia, czy została przeprowadzona własna ocena dowodów, co doprowadziło do niewłaściwej subsumpcji art. 55 § 1¹ k.p.;
- 4) art. 378 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przez przeprowadzenie postępowania apelacyjnego jako postępowania odwoławczego i kontrolnego, ale z wyłączeniem jego charakteru rozpoznawczego;
- 5) art. 386 § 4 k.p.c., przez jego niezastosowanie polegające na nieuchyleniu przez Sąd Okręgowy wyroku pierwszoinstancyjnego i nieprzekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania w sytuacji, gdy istniała ku temu przesłanka w postaci nierozpoznania przez Sąd Rejonowy istoty sprawy;
- 6) art. 55 § 1¹ w związku z art. 94 pkt 4 k.p. w związku z § 2 ust. 2 rozporządzenia z dnia 2 września 1997 r., przez błędną wykładnię i wyłączenie spod tzw. „ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków przez pracodawcę” sytuacji uporczywego i powtarzalnego narażania pracownika

zatrudnionego na stanowisku specjalisty ds. bhp, p.poż. i ochrony środowiska na utratę zdrowia i życia wskutek lekceważącego stosunku do sporządzanych przez niego zaleceń, wytycznych i poleceń powypadkowych opatrzonych adnotacją „w trybie pilnym”, dostarczających wskazówek pozwalających na zapewnienie w zakładzie pracy bezpiecznych i higienicznych warunków pracy, co doprowadziło do oddalenia powództwa i apelacji oraz połączenie wbrew ustawowemu zakazowi stanowiska specjalisty ds. bhp w pełnym wymiarze czasu pracy oraz dodatkowych stanowisk z zakresu p.poż. i ochrony środowiska, co uniemożliwiało w sposób pełny realizowanie zadań służby bhp, a tym samym stanowiło ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący powołał się na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej z uwagi na: a) naruszenie art. 15 zzs¹ ust. 1 pkt 3 i 4 ustawy covidowej, polegające na przeprowadzeniu posiedzenia niejawnego w składzie jednoosobowym w „sprawie zawilej, wielowątkowej i o precedensowym charakterze, generującej konieczność poznania zapatrywań kilku osób (sędziów)”, które „wpłynęło w sposób niekorzystny na treść zaskarżonego wyroku, a zatem i na wynik sprawy”. Nieprawidłowo „została przeprowadzona przez sądy niższej instancji chociażby analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego czy też pominięto rozpoznawczy charakter postępowania apelacyjnego” oraz „błędnie odrzucono zarzut apelacyjny, iż nie została rozpoznana przez Sąd pierwszej instancji istota sprawy, b) „uchybiecie przepisom prawa materialnego przez błędną wykładnię, zwłaszcza użytego w nich sformułowania „ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków przez pracodawcę”, co doprowadziło w efekcie do niesłusznego wyeliminowania z ww. pojęcia sytuacji uporczywego i powtarzalnego narażania pracownika zatrudnionego na stanowisku specjalisty ds. bhp, p.poż. i ochrony środowiska na utratę zdrowia i życia wskutek lekceważącego stosunku do sporządzanych przez ww. pracownika zaleceń, wytycznych i poleceń powypadkowych opatrzonych adnotacją „w trybie pilnym” dostarczających wskazówek pozwalających na zapewnienie w zakładzie pracy bezpiecznych i higienicznych warunków pracy.” Istnieje też potrzeba wykładni art. 55 § 1¹ k.p., gdyż według dotychczasowego orzecznictwa ocena użytego w nim pojęcia „ciężkości” naruszenia „uzależniona jest z jednej strony od powtarzalności i

uporczywości zachowania pracodawcy, z drugiej od tego, czy dane naruszenie stanowi realne zagrożenie lub uszczerbek dla istotnego interesu pracownika. W ocenie skarżącego w taki sposób sformułowane wskazania pozwalają na ich zastosowanie do wszystkich zachodzących przypadków, a zwłaszcza tego występującego w niniejszej sprawie”. Ponadto zachodzi nieważność postępowania, ponieważ Sąd drugiej instancji rozpoznał apelację „od orzeczenia pierwszoinstancyjnego w składzie jednego sędziego, podczas gdy charakter niniejszej sprawy, w tym jej wielowątkowość oraz unikalny dla orzecznictwa stan faktyczny, tj. aspekty przemawiające za zakwalifikowaniem jej do spraw szczególnie zawiłych i o precedensowym charakterze, uzasadniały skorzystanie z przewidzianego w art. 15 zzs¹ ust. 1 pkt 4 ustawy covidowej wyjątku w postaci rozpoznania sprawy w składzie trzech sędziów”. Rozstrzygnięcia wymaga występujące w sprawie istotne zagadnienie prawne, sprowadzające się do pytania - „czy niewydanie zarządzenia przez prezesa sądu, w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID-19 oraz w ciągu roku od odwołania ostatniego z nich, w przedmiocie rozpoznania sprawy w składzie trzech sędziów, w odniesieniu do sprawy o szczególnej zawiłości lub precedensowym charakterze, jest podstawą do stwierdzenia, że skład sądu orzekającego był sprzeczny z przepisami prawa, a w konsekwencji skutecznego podniesienia zarzutu nieważności postępowania?”

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwana wniosła o odmowę przyjęcia skargi do rozpoznania i o zasądzenie od skarżącego na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Jednym z koniecznych elementów skargi kasacyjnej jest, jak wynika z art. 398⁴ § 2 k.p.c., wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania i jego uzasadnienie. Wymóg ten wiąże się, jak wielokrotnie wyjaśniano w orzecznictwie Sądu Najwyższego, z przesłankami rozważanymi przez ten Sąd podczas tzw. „przedsądu”, a więc na posiedzeniu, którego przedmiotem jest przyjęcie lub odmowa przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Przesłanki te określone są w

art. 398⁹ § 1 k.p.c. i tylko one podlegają badaniu w tej fazie postępowania, a przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania następuje wtedy, gdy zachodzi choćby jedna z nich. Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania winno zatem koncentrować się na wykazaniu istnienia takiej przesłanki, przy czym treść tego uzasadnienia nie może być dowolna, bo konieczne jest oparcie jej na argumentacji jurystycznej. Pozostaje to w ścisłym związku z modelem skargi kasacyjnej, w którym rozpoznanie skargi następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., tj. wówczas, gdy: 1) w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, 2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, 3) zachodzi nieważność postępowania lub 4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej opiera się na wszystkich wymienionych wyżej przesłankach, o których mowa w art. 398⁹ § 1 k.p.c. tj. w punktach 1, 2, 3 i 4, jednak skarżący nie zdołał wykazać w należyty sposób występowania żadnej z tych przesłanek.

W orzecznictwie utrwalony jest pogląd, że przekonanie Sądu Najwyższego oceniającego na etapie przedsądu o zasadności przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania w oparciu o przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. wymaga wskazania za pomocą wywodu prawnego, na kanwie jakich norm (przepisów) zagadnienie powstało, jakie są możliwe interpretacje problemu i jakie jego rozstrzygnięcie proponuje skarżący (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2009 r., II PK 66/09, LEX nr 553691). Zagadnienie prawne jest to problem, który wiąże się z określonym przepisem prawa materialnego lub procesowego, którego wyjaśnienie ma znaczenie nie tylko dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw, ale także dla rozstrzygnięcia konkretnej, jednostkowej sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 marca 2012 r., I PK 158/11, LEX nr 1215116). Wskazanie zagadnienia prawnego uzasadniającego wniosek o rozpoznanie skargi kasacyjnej powinno nastąpić przez określenie przepisów prawa, w związku z którymi zostało ono sformułowane, i wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Dopiero wówczas Sąd Najwyższy ma podstawę do oceny, czy przedstawione zagadnienie jest rzeczywiście zagadnieniem „prawnym” oraz czy jest to zagadnienie „istotne” (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 maja

2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002 nr 1, poz. 11; z dnia 13 sierpnia 2002 r., I PKN 649/01, OSNP 2004 nr 9, poz. 158; z dnia 14 lutego 2003 r., I PK 306/02, Wokanda 2004 nr 7-8, poz. 51; z dnia 10 stycznia 2012 r., I UK 305/11, LEX nr 1215784; z dnia 23 marca 2012 r., II PK 284/11, LEX nr 1214575; z dnia 10 września 2014 r., I CSK 729/13, LEX nr 1532950; z dnia 2 grudnia 2014 r., II CSK 376/14, LEX nr 1622307; z dnia 14 kwietnia 2015 r., II PK 217/14, LEX nr 678073; z dnia 28 października 2015 r., I PK 17/15, LEX nr 2021940; z dnia 14 stycznia 2016 r., II CSK 382/15, LEX nr 2090999).

Obowiązkiem skarżącego jest zatem wywiedzenie i uzasadnienie występującego w sprawie problemu w sposób zbliżony do tego, jaki przewidziany jest przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i jego uzasadnieniu skarżący nie nawiązał do treści żadnego konkretnego przepisu prawa, ograniczając się jedynie do sformułowania wątpliwości odnoszących się do rozstrzygnięcia - „czy niewydanie zarządzenia przez prezesa sądu, w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID-19 oraz w ciągu roku od odwołania ostatniego z nich, w przedmiocie rozpoznania sprawy w składzie trzech sędziów, w odniesieniu do sprawy o szczególnej zawichości lub precedensowym charakterze, jest podstawą do stwierdzenia, że skład sądu orzekającego był sprzeczny z przepisami prawa, a w konsekwencji skutecznego podniesienia zarzutu nieważności postępowania?” Nie wyjaśnił więc na czym polegają trudności w dekodowaniu norm prawnych, do jakich rozbieżnych wniosków może prowadzić wykładnia tych przepisów ani jakie jest stanowisko skarżącego w tej kwestii. Nie przedstawił zatem argumentacji jurydycznej, za pomocą, której wykazałby, że w sprawie istnieje zagadnienie prawne cechujące się walorem „istotności” wymaganym w przypadku zagadnień, które mogą uzasadniać przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania. Wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie podlegają analizie na etapie przedsądu, natomiast przytoczone podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie oceniane są dopiero po przyjęciu skargi do rozpoznania, w trakcie jej merytorycznego rozpoznawania. Oba te elementy muszą być więc przez skarżącego wyodrębnione, oddzielnie przedstawione i uzasadnione.

Skarga kasacyjna powinna być tak zredagowana i skonstruowana, aby Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w uzasadnieniu jej podstaw pozostałych elementów konstrukcyjnych skargi ani tym bardziej się ich domyślać (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 12 czerwca 2019 r., II UK 255/18, LEX nr 2688935; z dnia 20 października 2016 r., I PK 59/16, LEX nr 2160130; z dnia 10 marca 2016 r., II CSK 10/16, LEX nr 2009500; z dnia 26 lutego 2016 r., V CSK 518/15, LEX nr 2015640; z dnia 24 września 2015 r., II PK 27/15, LEX nr 2019527).

Jeśli zaś chodzi o przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c., to Sąd Najwyższy jednolicie przyjmuje, że oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na twierdzeniu o istnieniu potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów wymaga wykazania, że określony przepis prawa, mimo iż budzi poważne wątpliwości, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje wyraźnie wskazane przez skarżącego rozbieżności w orzecznictwie w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych, które należy przytoczyć (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 23 maja 2018 r., I CSK 31/18, LEX nr 2508113; z dnia 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08, LEX nr 424365). Powołanie się na tę przyczynę kasacyjną zakłada więc nie tylko wskazanie przepisu prawa i stwierdzenie, że - w ocenie skarżącego - wywołuje on wątpliwości. Konieczne jest również wykazanie, że wątpliwości te mają rzeczywisty i poważny charakter, wyjaśnienie na czym one polegają, ich uzasadnienie, a także wskazanie rozbieżnych wariantów interpretacyjnych, z odwołaniem się do dotychczasowych poglądów orzecznictwa i dostępnego piśmiennictwa (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2018 r., IV CSK 571/17, LEX nr 2497706), a w szczególności przytoczenie i poddanie analizie rozbieżnych orzeczeń sądów w celu wykazania, że rozbieżności te mają swoje źródło w różnej wykładni przepisu, bądź też przedstawienia argumentów wskazujących, że wykładnia przeprowadzona przez sąd drugiej instancji sprzeczna jest z jednolitym stanowiskiem doktryny lub orzecznictwa Sądu Najwyższego (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2018 r., III UK 123/17, LEX nr 2496319). Ponadto podobnie jak w przypadku gdy podstawą wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest występujące w sprawie zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), nie zachodzi

ona, jeżeli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii tego zagadnienia prawnego lub wykładni przepisów i wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach, brak nadto okoliczności uzasadniających zmianę tego poglądu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNP – wkładka 2003 nr 13, poz. 5).

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej wymienionych wyżej warunków co do przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. nie spełnia, po pierwsze dlatego, że art. 55¹ § 1 k.p. nie wywołuje potrzeby wykładni w zakresie wskazanym przez skarżącego, a po drugie, zgłaszana w skardze potrzeba wykładni jest oderwana od ustalonego w sprawie stanu faktycznego, gdyż została oparta na założeniu, że w sprawie doszło – jak sugeruje skarżący – do „powtarzalności i uporczywości zachowania pracodawcy”, naruszającego podstawowe obowiązki względem skarżącego, jak też, że popełnione przez pracodawcę naruszenie stanowi „realne zagrożenie lub uszczerbek dla istotnego interesu pracownika”, co według miarodajnych ustaleń Sądów *meriti* nie miało w rozpoznawanej sprawie miejsca.

Natomiast w przypadku powołanej przesłanki „przedsądu” z art. 398⁹ § 1 pkt 3 k.p.c., to zarzut nieważności postępowania ma swoje znaczenie, gdy osadzany jest w konkretnym przepisie określającym nieważność postępowania i w określonej podstawie faktycznej nieważności. Choć nieważność postępowania Sąd Najwyższy ma na uwadze z urzędu art. 398¹³ § 1 k.p.c., to jednak na etapie „przedsądu” wymaga się od skarżącego wskazania konkretnej podstawy prawnej i przyczyny nieważności opisanej w art. 379 k.p.c. Nie ma podstaw do zastępowania strony w tym obowiązku. Dopiero prawidłowe określenie nieważności postępowania pozwala ocenić, czy zarzut jest uprawniony (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 lutego 2019 r., III UK 131/18, LEX nr 2615826). Tymczasem w treści uzasadnienia wniosku skarżący w ogóle nie odwołuje się do art. 379 k.p.c., nie mówiąc już o wskazaniu konkretnej podstawy nieważności postępowania wymienionej w tym przepisie. Samo tylko głębokie niezadowolenie strony z treści rozstrzygnięcia nie daje podstaw do przyjęcia nieważności postępowania (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 stycznia 2021 r., I CSK 478/20, LEX nr 3115568).

Brak jest także podstaw do przyjęcia, że skarga jest oczywiście uzasadniona. Powołanie się na tę przesłankę przysądza zobowiązuje autora skargi kasacyjnej do przedstawienia wyводу prawnego zmierzającego do wykazania kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, co daje podstawy do uznania skargi za oczywiście uzasadnioną, tj. podlegającą uwzględnieniu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 3 lutego 2010 r., II PK 304/09, LEX nr 602695; z dnia 7 maja 2010 r., V CSK 459/09, LEX nr 602638; z dnia 29 maja 2018 r., I CSK 48/18, LEX nr 2508124). Nie chodzi zatem o takie naruszenie prawa, które może stanowić podstawę skargi w rozumieniu art. 398⁴ § 1 pkt 2 k.p.c., lecz o naruszenie kwalifikowane (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; z dnia 25 lutego 2008 r., I UK 339/07, LEX nr 453109; z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPIUS 2002 nr 20, poz. 494; z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437; z dnia 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616). Jeżeli więc przesłanką wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania miałyby być okoliczności, że skarga jest oczywiście uzasadniona, skarżący powinien w uzasadnieniu wniosku zawrzeć wywód prawny wskazujący, w czym wyraża się ta „oczywistość” i przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia, koncentrując się na wykazaniu kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274). Przy czym przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 nr 13, poz. 230, z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07, LEX nr 442743, z dnia 11 kwietnia 2008 r.,

I UK 46/08, LEX nr 469185; z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133). Ma to szczególne znaczenie w sytuacji, w której oczywista zasadność skargi kasacyjnej miałyby polegać na oczywistym naruszeniu przepisów procesowych, gdyż stosownie do art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c., skargę można oprzeć na naruszeniu przepisów postępowania, jeżeli uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Skarżący więc musi wykazać, że następstwa wytkniętej w skardze wadliwości postępowania i orzekania były tego rodzaju (bądź skali), iż kształtowały one lub współkształtowały treść kwestionowanego w sprawie orzeczenia (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 lutego 1997 r., I CKN 57/96 - OSNC 1997 nr 6-7, poz. 82; z dnia 24 października 2006 r., II PK 38/06, LEX nr 950620 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 17 marca 2006 r., I CSK 63/05, LEX nr 179971; z dnia 5 grudnia 2007 r., II PK 103/07, LEX nr 863973; z dnia 16 czerwca 2011 r., III UK 213/10, LEX nr 950436).

Utrwalony jest także pogląd, że skoro zgodnie z art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów i oceny dowodów, a Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia, to i o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej nie można wnioskować na podstawie zakwestionowania podstawy faktycznej rozstrzygnięcia (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 września 2012 r., V CSK 529/11, LEX nr 1222170 oraz z dnia 13 lutego 2014 r., I UK 408/13, LEX nr 1646932). Jednocześnie o tym, że skarga jest oczywiście uzasadniona nie może decydować argumentacja zawarta w uzasadnieniu jej podstaw (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 2008 r., II PK 347/07, LEX nr 465860). Z tego względu przyjmuje się, że nie spełnia tych wymagań odwołanie się do podstaw kasacyjnych i opatrzenie zawartego tam zarzutu dodatkowo określeniem „rażącego”, „ewidentnego”, „kwalifikowanego” lub „oczywistego”, jeżeli nie zostanie wykazane, w czym przejawia się oczywistość wydania wadliwego orzeczenia (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 5 lutego 2014 r., III PK 86/13, LEX nr 1644571; z dnia 20 sierpnia 2014 r., II CSK 77/14, LEX nr 1511117; z dnia 11 kwietnia 2018 r., III UK 98/17, LEX nr 2497587). Tymczasem skarżący oczywistego naruszenia art. 15 zzs¹ ust. 1 pkt 3 i 4 ustawy covidowej dopatruje się w zastosowaniu tego przepisu w niniejszej sprawie, mimo

że jest ona „zawiła, wielowątkowa i ma precedensowy charakter”. Jest to jednak wyłącznie subiektywna ocena skarżącego na temat stopnia skomplikowania jego sprawy, brak przy tym w skardze jakichkolwiek argumentów natury jurydycznej zmierzających do wykazania kwalifikowanej postaci naruszenia wskazanych przepisów prawa procesowego, łatwo dostrzegalnej przy pobieżnej lekturze skargi. Z kolei powołując się na oczywiste naruszenia przepisów prawa materialnego skarżący nie wskazał jakiegokolwiek przepisu, którego naruszenie miałyby postać naruszenia kwalifikowanego, widocznego na pierwszy rzut oka. Nie jest wystraszające, co zostało zaznaczone powyżej, zastąpienie wyводу prawnego w uzasadnieniu wniosku samym tylko stwierdzeniem, że doszło do „oczywistego” naruszenia przepisów wymienionych w podstawach skargi kasacyjnej. Skarga nie zawiera więc żadnego wyводу prawnego, który stanowiłby poparcie twierdzenia, że jest ona oczywiście uzasadniona, zwłaszcza, że rozpoznanie skargi kasacyjnej następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, gdyż tylko one decydują o wyniku „przedsądu”. Jak już wskazano wyżej, skarga kasacyjna powinna być tak zredagowana, by Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w jej podstawach lub ich uzasadnieniu pozostałych elementów kreatywnych skargi ani tym bardziej się ich domyślać.

Z tych względów, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, orzekając o kosztach postępowania kasacyjnego po myśli art. 98 § 1 i 1¹ k.p.c.

[SOP]

[ał]